

FX-2 - przetarg trwa

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 11 września 2009

Ogłoszenie zwycięstwa francuskiego Rafale w przetargu na myśliwiec wielozadaniowy dla Brazylii było przedwczesne. Według oficjalnych informacji, przetarg jest kontynuowany.

Image not found or type unknown

W czasie wizyty prezydenta Francji Nicolasa Sarkozy'ego w Brazylii, 6 września pojawiła się informacja, że Dassault Rafale zostanie wybrany wielozadaniowym myśliwcem dla brazylijskich wojsk lotniczych. Jednak po zakończeniu wizyty została ona zdementowana. Według brazylijskiego ministra obrony, przetarg jest kontynuowany, a poza Rafale uczestniczy w nim szwedzki Gripen i amerykański Super Hornet.

Jednak informacje odniosły zasadniczy skutek. Odpowiadając na deklaracje Francuzów o gotowości do pełnego transferu technologii, amerykański Boeing poinformował o podobnej możliwości ze swej strony. Przedstawiciele koncernu zadeklarowali wielomiliardowy offset i chęć inwestycji w brazylijski przemysł lotniczo-zbrojeniowy. Odpowiednie oświadczenie wydała ambasada USA w Brazylii. Według niego, rząd amerykański zgodził się nawet finalny montaż myśliwców F/A-18E/F w Brazylii.

Amerykańska deklaracja jest przez komentatorów traktowana jako kapitulacja. Do tej pory Boeing nie chciał jednoznacznie potwierdzić możliwości transferu technologii, czego zabrania prawo USA.

Brazylijski przetarg ma zostać rozstrzygnięty do października br. Według ekspertów, faworytem pozostaje w nim nadal Rafale. Według jednego z doradców Sarkozy'ego, 36 samolotów miałyby kosztować 4,5-5 mld euro. Cena ta jednak będzie przedmiotem sporu, bo 60 Rafale dla lotnictwa francuskiego kosztuje ok. 4,5 mld euro, a francuski prezydent zadeklarował zastosowanie w ofercie dla Brazylii cen wewnętrznych.



W czasie wizyty prezydenta Francji Nicolasa Sarkozy'ego w Brazylii, 6 września pojawiła się informacja, że Dassault Rafale zostanie wybrany wielozadaniowym myśliwcem dla brazylijskich wojsk lotniczych. Jednak po zakończeniu wizyty została ona zdementowana. Według brazylijskiego ministra obrony, przetarg jest kontynuowany, a poza Rafale uczestniczy w nim szwedzki Gripen i amerykański Super Hornet.

Jednak informacje odniosły zasadniczy skutek. Odpowiadając na deklaracje Francuzów o gotowości do pełnego transferu technologii, amerykański Boeing poinformował o podobnej możliwości ze swej strony. Przedstawiciele koncernu zadeklarowali wielomiliardowy offset i chęć inwestycji w brazylijski przemysł lotniczo-zbrojeniowy. Odpowiednie oświadczenie wydała ambasada USA w Brazylii. Według niego, rząd amerykański zgodził się nawet finalny montaż myśliwców F/A-18E/F w Brazylii.

Amerykańska deklaracja jest przez komentatorów traktowana jako kapitulacja. Do tej pory Boeing nie chciał jednoznacznie potwierdzić możliwości transferu technologii, czego zabrania prawo USA.

Brazylijski przetarg ma zostać rozstrzygnięty do października br. Według ekspertów, faworytem pozostaje w nim nadal Rafale. Według jednego z doradców Sarkozy'ego, 36 samolotów miałyby kosztować 4,5-5 mld euro. Cena ta jednak będzie przedmiotem sporu, bo 60 Rafale dla lotnictwa francuskiego kosztuje ok. 4,5 mld euro, a francuski prezydent zadeklarował zastosowanie w ofercie dla Brazylii cen wewnętrznych.